

# KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

---

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Warszawy.* Zaczny od kilkudziesięciu lat mieszkający w tej stolicy obywatel JP. *Dawidson* lat 91. wieku mający, z powszechnym żalem wszystkich, którzy go znali, życie d. 7. zakończył.

Prybył tu do *Warszawy* JPan *Rzeszotarcki*, Cześnik *Rawski*, Delegowany od Ziemi *Rawskiej*, który podał Notę JW. *Kochowskiemu* Generałowi en Chef *Rosyjskiemu* dopraszając się imieniem całego obywatelstwa, o zesłanie Kommissyi, któraby weyrzała w niektóre tamżeżne zaskarżenia.

*Z Grodna d. 10. Stycznia.* W dzień Nowego Roku Xże Jmć *Massalski* Biskup *Wileński* zaręczył Xcia *Franciszka Sapiechę* Kanclerzycę Lit: Konf: Gen: Lit: Konsyliarza, z JPaną *Pelagią* córką JWW. *Potockich* Marszałków Konfed: Gener: Koronney. Dnia tego liczna do tego aktu stołowna w zamku u JWW. Rodziców Panny, a dnia 3go tegoż miesiąca na Horódnicy u Xcia Kanclerza Lit: iako oycy młodego Xcia w zrękowiny wchodzącego uroczystość, z przyzwoitą odprawiła się wspaniałością.

---

## Z A G R A N I C Z N E.

### F R A N C Y A.

*Z Paryża dnia 17. Grudnia.* Pod czas sefity Konwencyi Narodowej czytają list od Kommissarzów *Belgijskich* donoszący o wzięciu przez woyska *Francuzkie* *Akwizgranu*. Proszą ciż Kommissarzy, aby im nadeślano były rozrządzenia, co mają czynić z Emigrantow

dobrami będącemi w krajach zajętych przez woysko Rzplitey. Konwencya Narod: odsyła to do Deputacyi Woienney, Dyplomatycznej i Skarbowey.

Z wielu Departamentow przybyły bataliony woluntaryuszow do Paryża, aby gwardya Paryzka w przypadku, iesliby rozruch jaki powstał w czasie processu Ludwika XVI. wzmochniona była.

Termin okropny tego Monarchy zbliża się. Wzmagają się partye coraz większą zaiadłością technące. W mieyscu zwanym *Valois* liczna kompania rozmowę o tym processie rozpoczęła. Jedna strona za srogim ukaraniem, druga za łagodnością obstawiała. Przyszło nakoniec do żwawych kłótni. Jaką miał kto na doredziu, do takiej się porwał broni, dostało się oknom i naczyniom od trunkow. Gwardya Narodowa sprowadzona być musiała, i ta całą tę usmierzyła niespokojność. Partya *Robertspierra* bardzo mocna w tym czasie być się okazuje, łączą się z nim Paryża Muncypalni. Co wszystko nie dobrą do tych czas otuchę czyni.

Ludwik XVI. z obrońcami swemi znowu przed Konwencyą Narodową stanął. Los iego nie jest ieszcze zapewniony. Nieprzerwanie teraz walka jest między stronami, co się z nim wkrótce ma stać.

*Dnia 25. Grudnia.* Gdy Ludwik po kilka razy prozbę odnawiając, brzytwy żądał, aby sobie brodę mógł ogolić, Rada Muncypalna dozwoiliła dać nakoniec takowe brzytwy, a damom niewolniczkom, aby nożyczek do ich robot nie broniono, kazała.

Donosi *Santerre* Gubernator Paryża w liście, że wszelkie urządzenie wykonał aby Ludwika na dzień iutrzeczy przed kratki Konwencyi Narodowej wprowadzono.

Stawa Dekret, aby znowu między 9. i 10. przywiedziony był przed oblicze Konwencyi Narodowej.

*Dnia 26. Grud:* O 3. kwadransach do 9ty. Ludwik wyiachał z *du Temple* otoczony 400. jazdy, którzy z nim iak tylko mogły konie skoczyły galopem, tak się pe-

dzieli, iż się zdawało, że uiechać gdzie chcieli. Przeto Król przybył rychley do Konwencyi, niżli się spodziewano. A gdy wielu nie było ieszcze przytomnych Deputatow teyże Konwencyi, przeto długo musiał czekać, nim do sali był wpuszczony. Zdał się Król na twarzy daleko więcey mieć bladosci niż przedtym. Jednak okazywał się być spokojny. Nakoniec rozkazuje Prezydent, aby go przed kratki stawiono. Zaleca oraz wszystkim przytomnym, aby iak nayciszey było. Uprzedzając Króla Prezydent (*Maire*) Paryża, i dwóch Muncypalnych, którzy w karecie z Królem przybyli razem, a obok z nim idą obrońcy *Tronchet, Malherherbes i Romain de Seze*.

Rzecz prezydent: Ludwiku! Konwencya Narodowa dekretowała, iż WPan 26. Grudnia masz być ostatni raz słuchany. Król skazując na *de Seze*, rzecz, oto jest mój Obrońca.

Prezydent: Ludwiku możesz WPan sięść. Król i dway obrońcy iego siadają, a trzeci zaczyna obronę, którey treść późniey wyrażona będzie. Gdy skończył *de Seze*, przydaie Król: „Mości Panowie! słyszeliście moję obronę. Sumnienie cale mi nic nie zarzuca. „Niżli opuszczę to wasze zgromadzenie, przed którym ostatni raz podobno mówię, mam sobie za powinność z tym się iawnie oświadczyć, żem nigdy takiego rozkazu nie wydał, żeby ten do czyieykolwiek rozlania krwi zmierzał. Nigdy tego niechciał, aby krew Obywatelow toczona była, oświadczam się z tym, że moje życzenia zawsze gorące i sprawiedliwe do tego dążyły, aby lud w naywiększey szczęśliwości zostawał.”

Zatym Król podług Dekretu nazad odwieziony został do *Temple*. Przybył tam o godzinie 3ci z południa.

Dnia 27. Grudnia. Gdy nagle Anglia uzbraiać zaczęła swe okręta, wyszły rozkazy i do naszych Portow, aby iak nayrychley przygotowania do wyjścia pod żagle okrętow pośpieszone były.

Wiele już krąży naszych Fregat na wysokości morskiej niedaleko Bréſt. Czekamy wypowiedzenia wojny lada dzień z strony Anglii. Rzplta nasza na wszystkie przypadki już gotowa.

Nad wojskiem *du Var* odjęta jest Komenda Generałowi *Anselme*. Miejsce jego zastąpi Generał *Biron*.

Ciekawe są bardzo sławnego Zurnalisty *Marata* w piśmie jego peryodycznym w Nrze D. 20. Grudnia wydanym te wyrazy:

Trzeba to przypisać nikczemności umysłu, i niedostatkowi sentymentów patryotycznych wpływające fatalne piekielnej fakcji, albowiem wszystkie prawie członki cnotliwe Konwencji Narod: są to indyki patryotyczne.

W tymże Nrze pisma pod tytułem *Przyjaciel ludu* twierdzi tenże *Marat*, iż *Dumourier* tak układa wszystko, aby w Brabancyi rządził. Dla tego bowiem te Prowincye wydobył z pod iarzma Austryackiego, aby pod swe własne panowanie zagarnął.

Ludwik XVI. żądał aby dana mu była do czytania korespondencya, która była w nocy z 9. na 10ty Sierpnia między Prezydentem i Ministrem wewnętrznych interesów pisana. Konwencya Narodowa żądaniu takowemu nie przeczy.

Twierdzą, że 500. osób z Grona Deputowanych Konwencji Narodowej z sobą się umowiło wymknąć się z Paryża i na innym miejscu czynności swe rozpocząć. Inni zaś, których jest 240. w Paryżu chcą zostać. Gdyby to w samej istocie miało nastąpić, pewnie Francya barzo do wielkiego mogłaby przyjść nieszczęścia.

Posłany jest rozkaz do P. *Truguet*, aby ze swoją Flotą na morze Atlantyckie dla pilnowania obrótów Eskadry Angielskiej nie zwłocznie płynął.

W Toulon 6. okrętów na początku Lutego do żeglugi być gotowe mają. Te po szkodliwym lawirować będą morzu.

*Wypis z Paryżkiego listu pod datą dnia 16. Grudnia.*

Widziałem Ludwika XVI. u kratak. Smutny i przeraźliwy niestałości szczęścia ludzkiego przykład! Zdało się, iż ten nieszczęśliwy Monarcha dość okazywał nieuftraszonego umysłu. Rostropność jego w odpowiedziach zadziwiała wszystkich. Powaga i spokojność w tak przykrym stanie osobliwsza, zwłaszcza krótkość wyrazów na zarzuty, gdy tyfiąc obiektów do koła otaczających każdego zmieszać go momentu mogły, Ludwika dość sobie przytomnym okazywały.

Inny spadłszy z tak wysokiego szczytu wielkości, i do tak fatalnego poniżenia będąc pogrążony losu, kto wie tę całą iakoby zakończył scenę, Ludwik iakoby to był obcy interes w żadney nieokazuie się być trwodzi, zgola prętko, krótko i jasnie na wszystko odpowiada.

Zewnętrznych szat nikczemność iakoby na wieikim teatrze tyłą tyfiącami ludu napełnionym, nie jest obojętnym rysem tey okropney sceny. Broda dosyć porośła, włosy na głowie zaniedbane, i nikczemna Rdyngota nakształt płaszcza kałmuckiego w kolorze żółtawym przerażający widok czyniły. Gdy iachał z *Temple* poglądał coraz na iedney i drugiey strony niezmiernie tłumpy ludu.

Po zapytaniach odbytych lubo wycieczony fatygą i głodem na tym się zastanawia tylko, iakoby się obrońić i ostatnie iego słowa, na tey kończyły się proźbie, aby mógł do sprawy swojej przybrać obrońców.

Nieślyszalem, gdyby mu kto iaką uczynił obelgę pod czas przejazdu z *Temple*, i owszem zgadzaia się, że lud Paryżki okazał dla Ludwika te względy i smutne nieiakieś uszanowanie, które nieszczęśliwemu, mimo największą zawziętość, ludzkości zwykła czynić w sercu ludzkim zawsze niemal tleiąca iskierka.

Od tego czasu wszystkie całego Paryża rozmowy o tych Króla pytaniach i odpowiedziach. Nieprzyjaciele zastanawiaia się nad umysłu stałością, a życzliwi

*Bourbonom* duszą w sercu swoim nadzieję, która jednak z twarzy pogodniejszej wydobywa się gwałtem. Choć nadzieia błyska, lecz ktoż wie co się jeszcze stanie?

# N I E M C Y.

Z *Wiednia* dnia 19. *Grudnia*. Xże *Cobourg* bawił tu dni 10. Wczoray do *Przburga* wyjechał, gdzie potrzebne rozrządzenie zostawi dla ściągnięcia nayszybszego wojsk *Węgierskich*, aby w gotowości były do marszu. Ten ciąże na czele wojsk *Austryackich* stanie dla obrony *Niemieckiego Państwa*, gdyż wzmianki nie ma żadney o *Belgickich* Prowincyach, iakoby one nigdy do *Austryackiego* domu nie należały.

Xże *de Waldeck* Generał kawaleryi, który lewe utracił ramię w batalii pod *Thionville* przybył tu z *Frankfurtu*. Cesarz odwiedzał go na przedmieściu stojącego i wiele okazał dowodów przychylności swoiey.

Przybycia tu Xcia Alberta Cieszyńskiego z arcyksiężniczką żoną co moment oczekują.

Dla Posłów dwóch extra-ordynaryiynych Rzpłtey Łukieskiej najęty dom Xcia *Lebbowitz*; na żądanie Xcia *de Rosenberg*, ustąpiony jest na rezydencyą dla arcyksiążąt *de Sexe*.

Wojsko nasze przechodzące do *Renu* przez *Bawaryą* zbyt uciążliwą jest obarczone opłatą. Każdy żołnierz 15. sous płacić musi za żywność, a 30. sous za każdą racyą furaju nie rachując stancyi.

Dnia 29. *Grudnia*. Przybył tu znowu Angielski kuryer, i od tego czasu powszechnie tu głoszą, że *W. Brytania* postanowiła dalszym zapędem oręża *Francuzkiego* najmocniej przeszkodzić. Tym końcem wielką uzbraia flotę, i znaczną milicyą do *Hollandyi* ma wysłać.

Z *Frankfurtu* dnia 31. *Grudnia*. Lubo dawniey głoszono, że forteca *Königstein* jest *Francuzom* odebrana, jednak teraz piszą, że dotąd niedobyta. Z tej fortecy chciało ludzi 120. ucieczką ratować się, lecz od wojsk złączonych do fortecy nazad wpędzeni zostali.

Mniemaia, że dla braku żywności wkrótce ta forteca poddać się będzie musiała.

Podług autentycznego rapportu przy wzięciu tutejszego miasta przez wojsko Króla Pruskiego, wzięto w niewolę 1158. Francuzów, między którymi 68. Oficerów, a 190. ranionych znajduje się.

Dnia 30go Stycznia. Hascy żołnierze dnia 30. Grudnia z miasteczka *Lampertheim* wypadłszy na statki z owsem i sianem przy *Wormacyi* Francuzkim stojące napadli. Do tych z armat bijąc wiele szkody poczynili, a niektóre są całę zatopione.

Na dzień 15. Stycznia całę wojsko Cesarskie w okolicach *Manheimu* zgromadzone będzie.

Z *Berlina* dnia 27. Grudnia. Wojsko Króla Jmci do *Westfalii* wyznaczone marsz przedsięwzięło. Dnia 30go Stycznia wszystkie dywizye należące do kommandy Generała *Möllendorf* mają także ruszyć w podróż. Sam zaś Generał dnia 6. ztąd wyiedzie.

Syn Królewski, Następca Tronu, Generałem - Majorem jest ogłoszony.

Z *Trewiru* dnia 23. Grudnia. Francuzi teraz wyrugowani są z miasta *Sarbourg*. Nasze zaś miasto szczęśliwie Austriackim wojskiem obronione jest i zabezpieczone.

Z *Niderheim* dnia 25. Grudnia. Przy miastach *Trewir* i *Sarbourg* znowu do krwawey batalii między Austriackim i Francuzkim wojskiem przyszło. *Sarburg* Francuzom jest wzięte, i 500. w niewolę ztamecznych obrońców zabrano. Znowu twierdzą o wielkiej bitwie przy *Sarburg*, w czasie której Francuzi wiele barzo ludzi (jak głoszą) utracili. *Bournonville* reytował się aż do *Sarbourg*, z przyczyny że wielka część jego żołnierzy wojennemi trudami zmęczona, dłużej niechcąc wojować, do Francyi powróciła.

Z *Mastricht* dnia 22. Grud: Jak tylko Francuzi śmiałość upatrzyli wejscia przez Hollenderskie Państwo do miasta *Flankenburg*, nasz Gubernator wysłał do *Leodium* ze skargą na takową gwałtowność, do Ge-

nerała *Dumouriera*. Odpisał ten barzo liść grzeczny wymawiając się, iż przyczyną tej zdrożności była fałszywa mappa, nie dobrze okazująca do kogo ten kray należy, przeto donosi, że rozkaz wydał, aby nie zwłócznie Francuzi z kraiu Rzpłtey Hollenderskiej wyszli, oraz przyrzeka, że wszystko pieniędzmi gotowemi będzie zapłacono. Już ciężka artylerya, która tu przez 5. godzin stała nazad do Brabancyi jest odesłana.

Z *Moers* i z Pruskiej Geldryi nakazane magazyny owsa i siana do Ruremonde dla Francuzow mają być dowieszone, gdzie wielki magazyn jest założony.

Zastawnicy rychley do siedlisk oyczytych nie powrócą, póki reszta nakazaney Kontrybucyi z tych krain Pruskich zapłacona Francuzom nie będzie.

Od *Granic Klwii* d. 26. *Grudnia*. Wiadomo teraz iż Francuzi w *Er-weld* 300,000. talarow wypłacenia kontrybucyi żądali. Zapłacone już są 200,000. a zaręczając dostarczenia reszty wzięci są w zastaw Pan *von der Leyen* i 3 inne osoby. Wszystkich pieniędzy w Państwach Pruskich Klwii i Geldryi wybrano 800,000. talarow.

Z *Akwizgranu* dnia 26. *Grudnia*. W Mieście *Antwerpji* Kapituła pożyczonych milion Złł: musiała Francuzom wrócić. Tam całe Duchowieństwo i wszystkie cechy dawną Konstytucyą chcą utrzymać. Przy obieraniu Reprezentantow Miasta *Lovanum* niektórzy ludu przyiaciele wleźli na ambonę zachęcając Obywatelow, aby co im naypożyteczniejszego mogli wmówić, to jest stać stare Prawo *Niderlandu*.

JP. *Walkiers* i *Balsa* z Paryża powrócili. Ci nowy układ czyli plan rządu przywieźli. Podług którego Arystokracya w *Brabancyi* inną formę mieć będzie, w tym układzie twierdzą, że całe wzmianki nie będzie żadney o przyłączeniu Belgickich Prowincyi do Rzpłtey Francuzkiej.

Dnia 27. *Grudnia* Przy *Güllich* i *Düren* stały bataliony Francuzkich Woluntaryuszow, które żadnych pikiet

nie miały. Te w nocy od Dywizyi Austriackich Huzarów i Dragonii mocnym atakiem były rażone. Więcej niż 100 zabitych Francuzów zostało, wielu też jest wziętych w niewolę.

*Z Manheimu dnia 28. Grudnia.* Francuzi Dnia 25. t. m. do Hrabstwa *Falkenstein* weszli. Tamecznego Pana całą kafsę uwiezioiona. Przeto samą tylko kreścencyą zabrali.

*Z Frankfurtu dnia 29. Grudnia.* Wczora przybył tu Cesarzski Generał Graf *Wartensleben* i Pruska wojenna kafsę przywieziona jest na 76. wozach. Cesarzkie Woysko w marszu jest do *Würtzburg, Manheim, Heidelberg &c.* Feld Marszałek *Xże de Saxe Cobourg* do *Norymbergi* przybył. Prusacy w okolicach *Hoechst* mocne sypią szanice.

*Dnia 1. Stycznia.* Rzeszy Niemieckiey woysko ma się złączyć z Króla Pruskiego 10cią tysięcy i spólnie marsz ku *Westfalii* obrócić.

Generał *Staray*, który ciężko (iako wiadomo) pod *Leodium* raniony był, teraz przy *Wetzlar* znajduje się.

*Xże Biskup Bazyleyski*, Wielki Mistrz orderu *S. Jana* za *Heitersheim*, tudzież Arcybiskup *Parvzki* i Biskupi *de Langres, Nemausii, de St Mało, Trekow, Cominges*, Margrafowa *de Bouillè* z familią swoją, i wielu innych zacnych Francuzkich Emigrantów znajduje się w *Konstancyi*. Gdzie także *Xże Biskup Leodyjski* przez całą zimę oświadczył się zabawić.

*Xże Salm Kyrboug* ogłosić kazał, iż w swoim państwie wszelkie poddaństwo znosi, cechy kassuie, a handel wszelki wolny mieć dla wszystkich stanowi. Przeto wyrzeka się wszelkich intrat przychodzących od dawniejszych cechów, pańszczyzn, i niektórych innych poborów.

*Z Moguncyi dnia 24. Grudnia.* Od Generała *Custine* dwa razy domagali się Austriacy, aby to miasto podał. Pierwszy raz trębaczowi do siebie posłanemu

żadney odpowiedzi nie dał. za drugim przybyciem taką dał odpowiedź, iakiey od Generała bez spodni (*sans culottes*) spodziewać się można.

Zbliżyli się zatem nieprzyjaciele pod Fortecę bliską *Cassel*, ale za daniem z armat Francuzkich ognia cofnąć się musieli.

Gdy Generałowi *Custine* w pewnym Piśmie publicznie zadano, iż za dawane załogi brał pieniądze, ten Generał przyrzeka ieśliby kto samemu, albo komużkolwiek tego z kancelaryi dowiodł, iż wedwoynasob takowe pieniądze powróci.

I to jeszcze głoszą, iakoby powierzone pocztie pieniądze zabrał. Dowodu i na to trzeba.

Z *Trewiru* dnia 24. Grudnia. Naywiększe wywarli fiły Francuzi, aby Cesarzkich mogli z szanów w Awer wyprzeć, lecz Austriacy dla fortelu owe szanice umyślnie opuścili. Francuzi kommanderowali 400. ludzi do *Tavern*, aby tam baterye postawili. Użyli do tego wieśniaków ze wsi *Tavern*. Cesarscy powziawszy o tym wiadomość do koła wieś opasali. Nayprzód pikiety zrąbali, i pilnujących roboty Francuzów wycieli. Wpadli zatem na wieś, w której gotowano iedzenie. Wszystkich, prócz 7. w niewolę wziętych, i 13. ranionych, dla tego że się do oitatniego bronili innych rozsiekali. 3ch się tylko Uzarow ucieczką ratowało. Koni 50. armat 8. wszystką broń, i bagaże w zdobyczy dostały się Cesarzkim.

Z *Frankfurtu* dnia 28. Grudnia. Pruski Major Graf de *Hompesch* raniony tu przybył. Przed samym niedawno swym przypadkiem od kuli zdarzonym w *Wilbourg* ściąć drzewo wolności kazał, na którego miejscu przybita iest deska z napisem w języku łacińskim. Tak się tłumaczy. Żołnierz najlepszego Króla Pruskiego *Hompesch* ten znak rozpufty, nie zaś wolności ani męstwa Francuzkiego zburzył.

#### S Z W A Y C A R Y A.

Z *Genewy* d. 7. Grudnia. Pospólstwo tuteyszego miasta dnia wczorayszego na placu zwanym *Treille* nie

mal przed samemi oknami Kamery Radney pod czas Sessyi drzewo wolności szczepiło. Patryocitameczni zaraz ustanowili Klub i Kommissyą ze 40. obywatelów złożoną nominowali, którzy wszelką władzę tak wojennych, iako i cywilnych interesów dotąd utrzymują. Chcą teraz cały garnizon rozpuścić, ponieważ każdy obywatel żołnierzem bydź siebie ogłasza. Artyllerya i wszystkie zbroyne mieysca, gdzie żołnierze stali, iuż są w ręku patryotów. Moźnieysy, którzy Arystokratami zwano, ieśli swoich nie zechcą na zawsze dóbr postradać, muszą powrócić.

### H O L L A N D Y A.

*Z Hagi dnia 29. Grudnia* Chociaż General Dumourier dał upominki różne zapoczynione szkody Hollandyi, iednak spodziewać się trzeba, że wojna wkrótce wybuchnie między Francyą i Rzpltą naszą.

Wczora urodzony Xiążę d'Orange Nalsau ochrzczony iest. Dano imiona Wilhelm, Fryderyk. Jerzy, Ludwik. Do chrztu trzymały Generalne Stany, tudzież Stadholder z swoją żoną, Król i Królowa Pruska, Następcą tronu, i Xiążę Ludwik Synowie Króla Pruskiego &c. Król i Królowa Angielska, &c.

### B E L G I U M.

*Z Bruxelli dnia 24. Grudnia.* Dumourier w czasie processu Ludwika przybył też do Paryża. Stawił się przed kratkami. Bronił Obywatelów *Malus* i *Espagnac*. Twierdzi, że ich nieprzytomność w zamieszanie większe wprawiła całe woysko, niż gdyby przegrana była największa batalia. Kończy mowę pamiętnym wyrazem: Czyż tego ieszcze nie dośtowało, aby ten nikczemny process Ludwika wstrzymywać miał chwalebne woysk Rzpltey zwycięstwa?

Twierdzą, że dla nadwreżonego zdrowia swego ten General odwiedził Paryż. Czekaia tu co moment powrotu iego. Ponieważ okoliczności tego kraju co raz w większym są zamieszaniu, przytomności tego Generała nayrychleyszey tu potrzebuia.

Sessye odbywają się dla urządzenia Belgickich Prowincyi na formę Francuzkiej Konstytucyi, ale codzień większe wzmagaia się zawady. Konwencya Narodowa Belgicka zgromadziła się, i postanowiła wprzód zgromadzenia pierwiastkowe zebrać. Stanie się to nayprzód we Flandryi, Hannonii, i Tournezyjskim kraiu. Wielkie były rozruchy w *Gand* i *Mons* przeciwiać się Konstytucyi nowej. Teraz miasto *Halle* w Hannonii leżące uczyniło protestacyą. Lud na uderzenie we dzwony zgromadził się, i następujące Artykuły podpisał, które są ogłoszone, i po wszystkich miejscach poprzybiłane.

1. Iż chce żyć i umierać w Świętej wierze Katolickiej Rzymskiej.

2. Uznaie i potwierdza, za reprezentantow swoich prawych *Trzy stany Hannonii*.

3. Chce żyć podług praw i Konstytucyi tej prowincyi.

4. Utrzymuie dawne Magistraty, i wszystkie władze w tych krajach, podług swoich zwyczajow urzędy sprawujące.

5. Żąda iak nayrychley Strony dla urządzenia dalszego, zgromadzić.

6. Ta rezolucya ma być drukowana, rozesłana, i ogłoszona, z podpisami osob, Magistratow, i Syndykow.

Miasto Antwerpia swoje też przeciwne terażniejszey Francuzkiej Konstytucyi ogłosiło układy, i tych silnie trzymać się postanowiło. Uważaią też, że Biskup Antwepski *JX. Nelis* ieden z naygorliwszych dawney Rewolucyi obrońca, teraz jest na czele tej Reprezentacyi, która swoje prawa chce utrzymać.

Generał *Dumourier* pisze, że Austriacy za *Ren* już się cofnęli, za któremi chce iść w pogoń.

Z *Thionville* 4,000. ludzi z ciężką artylleryą tu na zimowe kwatery przybędzie.

Twierdzą niektórzy, że Generał *Dumourier* wziął abszyt, lecz to wielkiego potwierdzenia potrzebuie.

## W Ł O C H Y.

Z *Liworno* dnia 14. *Grudnia*. Xna a' *Aosta* dnia 7. tego m. powiła Córkę. Imiona chrzesne są dane Marya, Beatryx, Wiktorya Józefa. Król *Sardyński*, i Arcy Xna *Medyolanu* Kmotrami byli.

Z *Rzymu* dnia 13. *Grudnia*. Przybył tu Generał *Feld - Marszałek Caprara*. Ten przejrzał fortyfikacye tak w *Civita Vecchia*, iako też i innych mieysc do obrony sposobnych. O wszystkim podał Oycu S. raport. Zatrudnia się tym, aby woysko Papięskie naylepiey exercytowane było przy wprowadzeniu karności woienney.

Z *Portu Genuęńskiego Spezzia* Francuska Flota wyszła pod żagle, którey część iedna popłynęła do *Ajaccio* *Portu* na *Wyspie Korsyce* będącego, iżby wzięła ztamtađ 3.000. *Zołnierzy*, druga część tęy Floty (iako mniemają) uda się do *Toulon*.

## A N G L I A.

Mowy, i dłuższe iakiekolwiek spraw opisy, lubo się na pozor niezdaia być tak ciekawe, iako inne krótko zbieranie teraznieysze wiadomości, iednak iż do historyi teraznieyszych czasów, i wyjaśnienia wielu politycznych interesów, kto ie z pilnością czyta i uważa, wielce służy, przeto iako naykrócey, przynajmniey te, które uderzają bardziey w oczy kawałki z nich tu przytaczać będziemy. Kto cierpliwości nie ma tyle, aby ie czytał, lub kto niechce zgłębiać wszystkich szczegółów teraznieyszego wieku dzieie rysujących, niech takowe opuści, a do innych drobiazgów spieszy. Zbywać mu nie będzie i na tych w *Korrespondencie* naszym. Dla wyobrażenia stanu, w iakim się się teraz *Wielka Brytania* znajduje, tak pokrótce dalszy rys czynności *Parlamentu Angielskiego* przed oczy tu stawiamy.

Z *Londynu* dnia 13. *Grudnia*. Po mowie *Markisa de Landsdown*, odpowiada *Lord Grenville*: Rzecz jest bardzo dziwną, gdy widzimy, iż *Akt Milicyi*, w którym jest artykuł wyrażony usprawiedliwiający zwo-

łanie od Króla Jmci Parlamentu w przeciągu dni 14. tak jest mało zrozumiany przez zacnego Lorda, lubo dosyć są jasne słowa w tym Akcie.

Lecz to bardziej zadziwiać powinno, że śmie twierdzić, iż nad kilkadziesiąt osob nie ma, którzy chcą Rzeplitą Angielską utworzyć, i wolności drzewo, albo raczey anarchii i zamieszania wszczepić, gdy pewna jest wiadomość, że chciano wzbudzić generalny bunt w Anglii i Irlandyi całej.

Czyż to pierwszy raz o tym słyszy zacny Markis, iż poczynione są różne po zgromadzeniach prywatnych układy, niby pod pozorem niektórych poprawy zdrowotności, a w samej rzeczy końcem wywrócenia Konstytucyi? Alboż nie wie? i jakie są podawane Konwencyi Narodowej Francuskiej adresa? Czyliż nie słyszał, i jakie są na to poczynione składki? Czy nie wie, że wysłano dosyć za granice broni i amunicyi, aby dopomóc Francyi wszystkie poobalać Europejskie Trony? Czyliż nie czytał nigdy pism buntowniczych ogniem i mieczem, że tak wyrażę ziewających? Lecz jeżeli szlachetny Lord o tym nie jest przekonany, niechże mi adresu część przez wiele osob Angielskich podpisanego i odpowiedzi na to Prezydenta Konwencyi Narodowej Francuskiej przeczytać dozwoli choć w części (tu czyta najmocniejsze tego adresu i odpowiedzi Prezydenta wyrazy) czyni zatym wniosek takowy:

Wyrażono jest w tym Adressie od pewnej liczby Anglikow podpisanym, iż do 5000. jest osob, które wspólnie z Francją chcą dla ugruntowania nowości pracować, a mianowicie, aby Republikański w Anglii rząd mogli ugruntować. Oraz że liczba takowa się pomnaża, która najpomyślniejszych każe spodziewać się skutków.

Odpowiedź Prezydenta wyraża potwierdzenie najzupełniejsze tego projektu, a temu nikt zaprzeczyć nie może, iż obietnice widoczne pomocy z strony Anglii przez usta tegoż Prezydenta są dane.

A Hollandya nasza Alliantka nie jestże słuszną przyczyną, abyśmy załonili stany Generalne od zniszczenia? Możemyż poglądać spokojnym okiem na to, iako ci Republikanci burzyciele niszczyć będą i pustoszyć te krainy, iak w Belgium już uczynili, i wewszystkich kraiach do których z mieczem weszli?

Czyż Markis szlachetny podług zwyczajney swojej szczerości rękę na pierśiach położywszy może powiedzieć śmiało, że cała ta rzecz nie warta uwagi?

Trzeba nakoniec, mówi daley Lord *Grenville* położyć tamę ich łapieżtwu, wstrzymać morderczą rękę, i nieukróconą ich dumę zawściągnąć, A ponieważ ocucili zemstę naszego Narodu, współ-sprzymierzoniy z nami Narod odważaiąc się attakować, a między nami tysiąc niezgody nasien zasiewaiąc, izaliż spiski, zdrady i buntownicze ich podżegania, naszey potężnego Narodu mściwey zemsty nie pobudzą?

Wszystkie głosy, prócz Parlamentu, są już ziednoczone, a Parlament iako tłumacz ludu woli, musi do powszechnego łączyć się związku przeciwko tym wszystkim, którzyby łżyć naszą Konstytucyą przez wywrocenie praw naszych śmleli.

Z papierow okazuje się Francuzkich, że tam uknowany jest ów spisek, aby W. Brytannii reformować Parlament, co iesli się uda, niezwłocznie dalsze mają być nowe tworzone układy, po tych inne coraz osobliwsze poki do szczętu cała Konstytucya zburzona nie będzie. Wzywa na świadectwo szlachetnego Markisa, iesli ta nauka nie rozszerzona jest we Francyi, i czyli tam nie powtarzaią głośno: *Tak to Francya do tego aż przyszła kresu, że się pozbyła Króla.*

Dnia 15. Grudnia w piątek. Prezydencya Lorda *Kenyon*. Jak tylko modlitwy są odprawione, Lord *Chambelan* donosi, że Król Jmć przyimie adress. Tym końcem Lord *Kenyon* i inni Parowie udaia się do *St James*, i oddaią Królowi adress dziękczynienia. Za powrotem sessya na poniedziałek następujący odwołana.

*Dnia 17. Grudnia w Poniedziałek.* Izba za wnioskiem Lorda *Carlisle* dziękczynienie dla Markisa *Cornwallis* za zwycięstwa w Indyach ogłasza. Także wdzięczność dwóm Generalom *Meadows* i *Abercrombiemu* oraz całemu woysku oświadczyć iednomyślnie stanowi.

Lord *Grenville* na szrządę względem Emigrantów Francuzkich będących teraz w Anglii wniosek przyrzeka.

Proceśs przed kilką laty Pana *Hastings*, na pierwszy Wtorek miesiąca Lutego iest odłożony.

*Dnia 19 Grudnia we Szrządę.* Czytany bill względem więźniów osadzonych za summę 300. tys: funtów szterl; Lord *Grenville* twierdzi, że wielka liczba Zagranicznych osób przyczyną iest porozumienia złych zamiarów do zaburzenia Państw Angielskich. O rychłe dla zabieżenia doprasza się szrodki. Sessya na dzień 20. Grudnia.

*Dnia 20. Grud: we Czwartek.* P. *Sheridan* wnosi, aby Izba kazała więcej zaciągnąć maytkow niż 25. tysięcy na ten Rok, a iесли do wojny przyidzie, aby ta z naywiększą tęgością popierana była, tym czasem radzi, aby szukać szrodkow utrzymania pokoju, a to przez wdawanie się do tych, którzy są na czele interessow Francuzkich. Tym sposobem czy nieznaydzie się, rzecze iaki sposób nieszczęśliwego Ludwika XVI. i Królowey ratowania?

Pan *Fox* oświadcza się, iż ma w naywiększey obrzydliwości postępowanie Francuzow z Monarchą swoim z Tronu złożonym, że takowe czynności są niesprawiedliwe, pełne słabości tchorzliwey i okrucieństwa, oraz że takowego iest zdania, iżby publiczną Izba deklaracyą wydała, że takie postęпки hańbiące ludzkość ma izba w naywiększym obmierzeniu.

Pan *Pitt* wielce chwali Pana *Fox* wniosek, i żąda, iżby Króla prosić, aby doniesiono było izbie, iakie były dane instrukcye Lordowi *Gowet* pod ów czas, gdy miał zlecenie wyiachać z Paryża. Ta mocya przyięta.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO  
Y ZAGRANICZNEGO.

[We Wtorek dnia 15. Stycznia 1793. Roku.]

Urządzenie Summy składkowej na potrzeby General-  
ney Konfederacyi W. X. Lit: dnia 15. Xbra.

Nie masz dla serc czułych żywszego ukontentowania; iak  
w cnocie i sławie znaydować nadgrode; Nie masz dla wol-  
nego Polaka znakomitszego zaszczytu, iak nieść na ofiarę  
zdrowie, majątek, i życie, gdy tego dobro Ojczyzny wy-  
ciąga. Znali moc tej prawdy Ojcowie nasi, kiedy ilekroć  
zamach na wolność, całość, i swobody Rzpltey bywał uczy-  
niony, iedni na wystawienie licznych Hufcow ku obronie  
Ojczyzny poświęcali majątki, drudzy własnymi pierśmami za-  
słaniając granice i swobody Rzpltey w obronie Kraiu szcze-  
gólną znaydowali nadgrode, inni mężnie stając przy Pra-  
wach i wolnościach Narodu, nie litoowali pracy i wszelkie-  
go mienia, aby chciwą zawsze panowania dumę i przeprowa-  
dzenia Despotycznego Rządu, ukorzyć, wyniszczyć, i na za-  
wsze pokonać. Wzdrygnie się nie ieden cnotliwy Potomek,  
gdy wyczyta w dzieiach Narodu Polskiego, iż w wieku tak  
oświeconym, znaleźli się odrodni, a imienia Polakow nie go-  
dni Synowie, którzy w nikczemną przybrani postać, i chci-  
wą korzystania w zgubie Ojczyzny uwiedzeni nadzieią, nie-  
tylko wazyli się targnąć na Najsławniejsze Prawa, lecz nad-  
to użyć i sily, i dostatkow Kraiowych dla zatarcia Imienia  
wolnego Polaka, a poddania go samowładnie chcącemu pa-  
nować Monarsze. Lecz ile wzgardy mieć będzie potomność  
dla spiknionych na zgubę i zatracenie imienia nawet Rzpltey,  
tyle spodziewać się należy wdzięczności, uszanowania, i wie-  
kopomney pamięci, dla tych, którzy prawdziwą Ojczyznę  
zagrzani miłością, poświęcili wszystko, i samych siebie na  
obronę swobod i Praw Kraiowych, na przywrócenie mil-  
szej nad wszystko wolności Obywatelskiej, na ugrunto-

wanie trwałe całości, bezpieczeństwa i szczęśliwości Narodu Polskiego, zwłaszcza, gdy z czynów i działań naszych przekonana zostanie, że nie duma, nie zemsta, nie chęć korzystania lub wyniesienia się nad równość, w ten nas święty spoila węzeł: lecz cnota nie skażona, gorliwość Obywatelska, miłość Ojczyzny, uszanowanie ku dawnym Prawom Rzpltey, czyli raczej przynioty samemu tylko wolnemu Polakowi, i znaiome i właściwe, były nam powodem, i są przewodnikami w tym chwalebnyim związku. Dla czego lubo Konfederacya Gener: wolna W. X. Lit: stosując się do dawnych praw, a szczegulniey do statutu Lit: Rozdziału 5. Artykułu 7. zaleciła pod dniem 23. 7bra Roku terażniejszego Przes: Kommissyi Rzpltey W. X. Lit: ażeby przy wnoszeniu podatkow w Racie terażniejszey 7browey, i następney Marcowey z każdego Dymu po groszy miedzianych 15. na konieczne i nieuchronne Konfed: Generalney W. X. Lit. wydatki Poborcem swoim wybierać rozkazała, gdyby iednak cienia nawet do podeyrzenia i potomności nie została, i teraz powszechności nie dala, oświadczając, że iako urządzenie takowe, uczyniła celem oszczędzenia dochodow stałych Rzpltey, tak zebraną z pul-złotkow summe, nie na pensye zasiadających, w radzie narodowey Konsyliarzy, nie na prywatne użytki, lecz szczegulnie na zastąpienie wydatkow przez osoby w Generalności pracujących, ponieionych, na opłatę Kancellaryow, Drukarniow, wysyłanie Kurjerow i Sztafet, i inne konieczne potrzebne, a zawsze kosztowne wydatki, chce mieć obróconą, a przez Komissyą Skarbu W. X. Litt: za wydanemi od Konfederacyi Generalney W. X. Litt: assygnacyami opłacać i w udzielnym na to regestrze percepty i expensy zapisywać i utrzymywać się powinna. A co by z ogulney summy od powyższych, i za assygnowanych wydatkow w Skarbie Rzpltey pozostawało, Konfederacya Generalna wolna W. X. Litt: że na potrzeby ogulne Narodu Lit: użyje, i przeznaczy, zapewnia.

## A N G L I A.

Z Londynu d. 21. Grud: Izba niższa. Za wnioskiem Lorda Grenville czytany po drugi raz bill względem przy-

chodniow zagranicznych do Anglii. Markis *Lansdown* żądę trwałego pokoju życzył mieć uskutecznioną. Twierdzi, że nawet otwarcie żeglugi przez Francuzow na rzece *Skaldis*, nie jest dla Stanow Generalnych tak szkodliwe, iak niektórzy udują. Pokoy mówi dla wszystkich Narodów, a szczególniey dla W. Brytanii jest naypożądańszy. Z tey okoliczności żali się na nieczułość Ministrów, iż pośrednictwem swoim nie zabiegli tey wojnie, która Państwa dziś woluiące niszczy. Dodaie nakoniec, iż rzeczy przeszłe, iakie one kolwiek bądź, iuż nie są cofnione, o terażniejszym losie obrotow myśleć należy. Wielkiey wagi chce interes (mówi) przytoczyć, a ten jest stan nieszczęśliwy Ludwika XVI. Należy to do powagi W. Brytanii, do iej honoru i ludzkości, aby starała się odwrócić ten fatalny cios, który się zdnie być wymierzony iuż nad karkiem Ludwika. Drugim obiektem rady terażniejszey sądzi być w Anglii będących Emigrantow. Ztąd wnosi, iż dla ratowania Ludwika trzeba wysłać Posłów do tych, którzy są teraz na czele interessow Francyi; co się zaś tycze Emigrantów, ci gdy także są w opłakanym stanie i bliscy umrzeć z głodu, przeto doradza, aby wysłani byli do Kanady.

Pyta się zatym Lord *Grenville*: A którzyż to są ci, od których los zawisł Ludwika? Ktoż mówi nam radzić może, abysmy w negocyacye z temi ludźmi wchodzili? Traktuiąc z nimi interes, czyliżby to nie było uznać tym samym Rzpltey Francuzkiey? Prócz tego izaliż krok taki mógłby co wskurać na stronę tego nieszczęśliwego Monarchy, którego całą Familią wykorzenić z całej powierzchni ziemney pragnęliby terażniejszych we Francyi rozrządzeń naczelnicy? Wielka Brytannia ubliżyłaby znacznie honorowi swemu i powadze wchodząc z tak podłemi i wzgardy naygodniejszemi ludźmi w iakiekolwiek umowy. Żaloszny jest każdy pocziwy nad okropnym Ludwika nieszczęściem, lecz ta materya dosyć jest delikatna,

rzecze," żeby miała być w tym czasie roztrząsana. Co się tycze Hollandyi twierdzi, że Anglia dochować iey raz przyrzeczonych w każdym przypadku swych obowiązków powinna.

## DONIESIENIA.

Donosi się publiczności, iż gdy od dwóch lat już w Mieście i Włości Niemierowickiej J.W. Wincentego Potockiego Podkomorzego W Kor: dziedzinnej: a Wdztwie Braclawkim sytuowanej, ustanowiona jest propinacya w mieście wszystkim, ale po wsiach Chrześcianom tylko powierzona. Rząd teyże włości, chcąc oszczędzić familie rolnicze, dotąd propinacya po wsiach zatrudnione, i do gruntowej ie pracy powrócić, postanowił; po karczmach, szynkach, i traktyerniach wiejskich, osadzać familie wolne Chrześcianiskie, iakiegokolwiek wyznania. Dominium osiarnie. kondycye następujące: 1mo. Mieszkanie wolne. 2do. utrzymywanie budowli, przez Dominium. 3tio. Od piwa, wódki, i miodu procent przyzwoity do ugody. 4to. Od wybierania myta, grobelnego, i spaśnego, procent przyzwoity 5to. Od owsa, siana, traktiera i innych trunkow, prócz wyżey wyrażonych, żadney opłaty, na czas umówiony pretendować się nie będzie. 6to Preferencia wdzierzeniu Młynow miejscowych, lub poblisższych; za równą cenę gospodarzowi dana będzie. 7mo. preferencya aredowania dziesięciny sadowej w rowney cenie, podobnieź będzie. Kondycye, które się wyciągaia są następne. 1mo. Zeby familia chcaca osieść w karczmie, traktyerze, lub szynku przynajmniej ze czterech osob złożona była. 2do. Zaświadczeniem *respectivé* od Parocha swojej Religii, względem pocztowości i dobrych obyczaiow opatrzoną być ma. 3tio. Zaświadczeniem od Zwierzchności z pod której aktualnie wychodzi, że jest wolna, zawsze się rzetelnie obchodziła, i uic nikomu nie jest winna. 4to. Wyciągać się będzie Przysięga, na szczerosc, lub dostateczna kaucya. — Jest miejsce na umieszczenie podobnym sposobem po samych wsiach, przeszło osmdziesiąt Familii. — Donosi się przytym dla zachęcenia, że jest w Niemierowie prócz Kościoła Katolickiego, i kilka Greko-Uniackich, Kościoł Luterski i Greko-Błahoczełstwy. — Kto ma tedy ochotę, i sposob, podobne obowiązki przyjąć, może się udać w Warszawie do JP. Duazan w Domu JW. Potockiego, Podkomorzego W. Koron: na nowym świecie pod Nrem 1463 i 1464. Pod czas kontraktow w Dubnie do kassy tegoż JW. Potockiego P. W. K. w Brodach do JPana Krzepickiego, Ekonoma generalnego Włości Brodzkiej i Zbarazkiej, w Niemierowie de JPana Kapitana Luberackiego Gubernatora Włości Niemirowickiej, gdzie dalsze umowy doysć mogą.

Urząd ekonomiczny M. S. W. administracyą nad dobrami do Szpitala Sgo Duchu należącemi mający, kamienice dwie tegoż Szpitala do naimu od nachodzących Świąt Wielkanocnych wolne, pierwszą pod Nrem: 379 na krakowskiem przedmieściu przy kanale. druga pod Nrem: 449 na krzywym kole stojące, na publiczną Licytacyą w trzyletnią arendę wystawne, i czas odprawienia teyże Licytacyi w dniu 31 Mca. Stycznia Roku: 1793. o godzinie drugiej po południu na Ratuszu M. S. W. w izbie Ekonomiczney naznacza. Zyczący sobie arendy tych kamienic mogą się znajdować na wyzey oznaczonym terminie.